

## POSTANOWIENIE

Dnia 13 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z wniosku K. S. , „O.”

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W.

o niepodleganie ubezpieczeniu społecznemu,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 13 października 2016 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawców K. S. i „O. ” od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 12 maja 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od skarżącego R. G. na rzecz pozwanego kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym, odstępując od obciążania tymi kosztami skarżącej K. S.**

## UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 12 maja 2015 r. oddalił apelację K. S. i R. G. od wyroku Sądu Okręgowego w W. – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 25 lipca 2014 r. oddalającego ich odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W. z dnia 3 grudnia 2013 r., stwierdzającej, że K. S., jako pracownik u płatnika składek „O.” - R. G., nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 1 kwietnia 2013 r.

W sprawie tej ustalono, że wnioskodawczyni w dniu 30 marca 2013 r. zawarła z R. G. umowę o pracę na czas nieokreślony na stanowisku pracownika administracyjno-biurowego, z wynagrodzeniem 7.073,02 zł. Wnioskodawczyni nie przeszła specjalistycznych badań lekarskich, wymaganych dla dopuszczenia pracownika do pracy. Pracodawca jest przedstawicielem handlowym (pośrednikiem między hurtowniami i sklepami) w firmie zajmującej się sprzedażą ryb i owoców morza, wcześniej nie zatrudniał żadnego pracownika. Wnioskodawczyni miała wykonywać takie czynności jak: wypełnianie raportów sprzedaży, tras i raportów z odbytych spotkań oraz telefoniczne umawianie spotkań. Praca miała być wykonywana w miejscu zamieszkania wnioskodawcy, codziennie od poniedziałku do piątku. Płatnik składek nie przedstawił żadnych materialnych dowodów wykonywania pracy przez zainteresowaną, ponieważ korespondencję wysyłała ona ze skrzynki firmowej wnioskodawcy. R. G. twierdził, że zatrudnił zainteresowaną, ponieważ planował rozszerzenie działalności, do czego jednak nie doszło. Formularz zgłoszeniowy do obowiązkowych ubezpieczeń zainteresowanej w charakterze pracownika został złożony 10 kwietnia 2013 r. W momencie podpisywania umowy zainteresowaną była w ciąży i od 2 maja 2013 r. stała się niezdolna od pracy, aż do dnia porodu, następnie przebywała na urlopie macierzyński, a dalej na wychowawczym. Na jej miejsce nie zatrudniono innego pracownika. Prowadząc działalność gospodarczą wnioskodawca w roku 2012 osiągnął zysk w kwocie 62.695 zł, natomiast w roku 2013 – 20.892 zł.

W tak ustalonych okolicznościach sprawy, Sądy obu instancji uznały, że odwołania wnioskodawcy i zainteresowanej od decyzji organu rentowego nie zasługiwały na uwzględnienie. Dokonane ustalenia fakty świadczą o pozorności spornej umowy, a odwołujący się nie przytoczyli takich logicznych ani jurydycznych argumentów, które by tę ocenę skutecznie podważyły. Już zatrudnienie pracownika za wynagrodzeniem w kwocie przekraczającej kilkakrotnie miesięczne dochody pracodawcy, wzbudziło istotne wątpliwości, w odniesieniu do nierzeczywistego zakresu obowiązków, która miała wykonywać zainteresowana. W konsekwencji Sąd drugiej instancji uznał, że sporna umowa została zawarta dla pozoru i jedynie w celu uzyskania nienależnych świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Skarga kasacyjna wnioskodawcy i zainteresowanej została skierowana przeciwko pkt II wyroku Sądu Drugiej instancji i oparta na podstawie naruszenia: 1/ art. 22 § 1 k.p. przez błędną wykładnię i przyjęcie, że pomiędzy skarżącymi nie doszło do zawarcia stosunku pracy, 2/ art. 83 § 1 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że umowa o pracę została zawarta dla pozoru, 3/ art. 232 k.p.c. przez błędną wykładnię skutkującą odwróceniem ciężaru dowodu w sprawie, i uznaniem, że to skarżący byli obarczeni obowiązkiem dowodzenia okoliczności stanowiących zaprzeczenie twierdzeń podnoszonych przez organ rentowy, 4/ art. 321 k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie i konstruowanie na podstawie postępowania dowodowego stanu faktycznego według stanowiska organu rentowego, który „nie opierał swych żądań na takim stanie rzeczy”.

Uzasadniając wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania wskazali na występujące w sprawie istotne zagadnienia prawne dotyczące interpretacji art. 83 § 1 k.c. i zasadności wyciągania przez Sądy negatywnych konsekwencji procesowych wobec jednej ze stron postępowania wynikających z nieprzedłożenia w toku postępowania materialnych dowodów wykonywania pracy przez pracownika „w sytuacji, gdy charakter pracy wyklucza istnienie takowych”. Wskazując na powyższe sformułowali pytanie: „czy brak materialnych dowodów wykonywania pracy może mieć decydujące znaczenie przy wyrokowaniu, w sytuacji istnienia jednoznacznych osobowych środków dowodowych” oraz zwrócili się o zweryfikowanie zeznań świadków, które ich zdaniem nie zostały w pełni „wykorzystane”. Dodatkowo twierdzili, że skarga jest oczywiście uzasadniona ze względu na „naruszenie prawa materialnego i przepisów postępowania, którymi dotknięty jest zaskarżony wyrok”.

Wskazując na powyższe skarżący wnieśli o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania, w tym kosztach zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na przyjęcie jej do merytorycznego rozpoznania. Wnioski o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zostały oparte na występowaniu w sprawie rzekomo istotnego zagadnienia prawnego (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.) oraz oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c.), co wymaga na wstępie uwag o charakterze porządkującym. W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że jednocześnie uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania występującymi w sprawie wątpliwościami prawnymi (zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów) generalnie wyklucza możliwość twierdzenia o oczywistej zasadności skargi (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2013 r., I UK 291/13, LEX nr 1430990 oraz z 20 marca 2014 r., I CSK 343/13, LEX nr 1523355). Z tego spostrzeżenia wypływa wniosek, że co najmniej jedna z „konkurencyjnych” okoliczności wskazanych na uzasadnienie przyjęcia skargi kasacyjnej jest chybiona.

Skarżący w pierwszej kolejności powołał się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego. Odnosząc się do tej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania należy podkreślić, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, iż w razie powołania takiej przesłanki przedsądu obowiązkiem skarżących jest wywiedzenie i uzasadnienie występującego w sprawie problemu w sposób zbliżony do tego, jaki przewidziany jest przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 28 maja 2015 r., III SK 5/15, LEX nr 1747850). Sformułowane zagadnienie powinno zatem odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji prawa pozytywnego lub też będzie miało znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia podobnych spraw w przyszłości. Rolą Sądu Najwyższego nie jest działanie w interesie indywidualnym, lecz powszechnym, przez ochronę obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania i ujednolicanie praktyki stosowania prawa pozytywnego. Nie każde więc orzeczenie zasługuje na taką kontrolę w postępowaniu kasacyjnym

(postanowienie Sądu Najwyższego z 28 maja 2015 r., III SK 5/15, LEX nr 1747850).

Zagadnienie sformułowane przez skarżących w istocie rzeczy sprowadza się do kontestowania stanu faktycznego. Tymczasem Sąd Najwyższy, jako sąd prawa, jest związany ustaleniami faktycznymi dokonanyymi przez Sądy *meriti* (art. 398<sup>13</sup> 2 k.p.c.), a podstawy kasacyjnej nie mogą stanowić zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c.). W tym miarodajnym zakresie Sądy obu instancji jednoznacznie ustaliły, że sporna umowa o pracę zawarta pomiędzy skarżącymi była umową pozorną, zawartą wyłącznie w celu nadużycia (wyłudzenia) świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że umowa o pracę, która nie wiąże się z udowodnionym rzeczywistym wykonywaniem zatrudnienia, zawarta dla uzyskania nienależnego tytułu ubezpieczeń społecznych może być oceniona jako pozór umowy, przeto nie rodzi skutków w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 16 marca 1999 r., II UKN 512/98, OSNAPiUS 2000 nr 9, poz. 368; z 28 lutego 2001 r., II UKN 244/00, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 496; z 4 sierpnia 2005 r., II UK 320/04, OSNP 2006 nr 7-8, poz. 122; z 26 lipca 2012 r., I UK 27/12, LEX nr 1218584). Z powołanych orzeczeń wynika, że pozorna czynność prawna zawierająca fikcyjne oświadczenia woli, nie wywołuje między stronami tej czynności skutków prawnych, przez to jest nieważna z mocy art. 83 § 1 k.c. W konsekwencji pozorna umowa o pracę, na podstawie której strony nie miały zamiaru, nie wykazały ani od początku nie realizowały konstrukcyjnych obowiązków dotyczących pracy podporządkowanej (art. 22 § 1 k.p.), nie stanowi uprawnionego tytułu podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym pracowników (art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych).

Natomiast powołanie się przez skarżących na przesłankę z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c., tj. oczywiste uzasadnienie skargi kasacyjnej, zobowiązywało do przedstawienia wywodów prawnych zmierzających do wykazania kwalifikowanej postaci zarzucanego naruszenia przepisów prawa materialnego i przepisów postępowania, które wymagałyby wykazania ich oczywistego naruszenia, widocznego dla każdego od razu i *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej

wiedzy prawniczej, bez potrzeby wnikania w szczegóły sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274). Tego warunku nie spełniła wniesiona skarga kasacyjna, zważywszy że potencjalne stwierdzenie oczywistego naruszenia wskazanych w podstawach skargi przepisów prawa wymagałoby przecież kolejnej (ponownej) weryfikacji i oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, co usuwa się na ogół i co do zasady spod weryfikacji kasacyjnej (art. 398<sup>3</sup> § 3 i art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.).

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c., zasadzając od skarżącego na rzecz pozwanego zwrot kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym na podstawie art. 98 k.p.c. i odstępując od obciążania tymi kosztami skarżącej w zgodzie z art. 102 k.p.c.